

IV Wtorek okresu zwykłego

Tekst Ewangelii (Mk 5,21-43): Gdy Jezus przeprowi? si? z powrotem w ?odzi na drugi brzeg, zebra? si? wielki t?um wokó? Niego, a On by? jeszcze nad jeziorem. Wtedy przyszed? jeden z prze?o?onych synagogi, imieniem Jair. Gdy Go ujrza?, upad? Mu do nóg i prosi? usilnie: «Moja córeczka dogorywa, przyjd? i po?ó? na ni? r?ce, aby ocala?a i ?y?a». Poszed? wi?c z nim, a wielki t?um szed? za Nim i zewsz?d na Niego napiera?.

A pewna kobieta od dwunastu lat cierpia?a na up?yw krwi. Wiele przecierpia?a od ró?nych lekarzy i ca?e swe mienie wyda?a, a nic jej nie pomog?o, lecz mia?a si? jeszcze gorzej. S?ysza?a ona o Jezusie, wi?c przysz?a od ty?u, mi?dzy t?umem, i dotkn??a si? Jego p?aszcz. Mówi?a bowiem: «?ebym si? cho? Jego p?aszcz dotkn??a, a b?d? zdrowa». Zaraz te? usta? jej krwotok i poczu?a w ciele, ?e jest uzdrowiona z dolegliwo?ci. A Jezus natychmiast u?wiadomi? sobie, ?e moc wysz?a od Niego. Obróci? si? w t?umie i zapyta?: «Kto si? dotkn?? mojego p?aszcz?» Odpowiedzieli Mu uczniowie: «Widzisz, ?e t?um zewsz?d Ci? ?ciska, a pytasz: Kto si? Mnie dotkn??». On jednak rozgl?da? si?, by ujrze? t?, która to uczyni?a. Wtedy kobieta przysz?a zal?kniona i dr??ca, gdy? wiedzia?a, co si? z ni? sta?o, upad?a przed Nim i wyzna?a Mu ca?? prawd?. On za? rzek? do niej: «Córko, twoja wiara ci? ocali?a, id? w pokoju i b?d? uzdrowiona ze swej dolegliwo?ci!».

Gdy On jeszcze mówi?, przyszli ludzie od prze?o?onego synagogi i donie?li: «Twoja córka umar?a, czemu jeszcze trudzisz Nauczyciela?» Lecz Jezus s?ysz?c, co mówiono, rzek? prze?o?onemu synagogi: «Nie bój si?, wierz tylko!». I nie pozwoli? nikomu i?? z sob? z wyj?tkiem Piotra, Jakuba i Jana, brata Jakubowego. Tak przyszli do domu prze?o?onego synagogi. Wobec zamieszania,

paczu i goznego zawodzenia, wszed i rzek do nich: «Czemu robicie zgiek i paczenie? Dziecko nie umarło, tylko spi». I wymiewali Go. Lecz On odsunł wszystkich, wziął z sobą tylko ojca, matkę dziecka oraz tych, którzy z Nim byli, i wszed tam, gdzie dziecko leżało. Ujęwszy dziewczynkę za rękę, rzek do niej: «Talitha kum», to znaczy: "Dziewczynko, mów ci, wsta!" Dziewczynka natychmiast wstała i chodziła, miała bowiem dwanaście lat. I osupieli wprost ze zdumienia. Przykazał im też z naciskiem, żeby nikt o tym nie wiedział, i polecił, aby jej dano jeść.

«Córko, twoja wiara ci ocaliła, idź w pokoju i bądź uzdrowiona ze swej dolegliwości!»

Rev. D. Francesc PERARNAU i Cañellas

(Girona, Hiszpania)

Dzisiaj Ewangelia przedstawia nam dwa cuda Jezusa, które mówi o wierze dwóch zupełnie różnych osób. Zarówno Jair – jeden z przeoczonych synagogi – jak i chora kobieta pokazują nam swój wielki wiary: Jair jest pewien, że Jezus jest w stanie uzdrowić jego córkę, natomiast kobieta ufa, że choćby mu nicie szat Jezusa wystarczy aby została uzdrowiona z groźnej choroby. A Jezus, ze względu na ich wiary, daje im to, czego potrzebowali.

Pierwsza była ona, ta która myślała, że nie jest godna, aby Jezus poświęcił jej swój czas, ta, która nie odważyła się przeszkadzać ani Mistrzowi ani wpywowym ydom. Bezgośnie zbliżyła się i poprzez dotknięcie paszcza Jezusa zostaje uzdrowiona, co natychmiast zauważyła na swoim ciele. Ale Jezus, który wie co się wydarzyło, kieruje do niej kilka słów: «Córko, twoja wiara ci ocaliła, idź w pokoju i bądź uzdrowiona ze swej dolegliwości!» (Mk 5,34).

Od Jaira Jezus wymaga jeszcze większej wiary. Tak jak Bóg postąpił z Abrahamem w Starym Testamencie, Jezus da zaufania pomimo braku nadziei, wiary w rzeczy niemożliwe. Ludzie oznajmili Jairovi, że jego córeczka właśnie umarła. Moemy wyobrazić sobie ten ogromny ból, którego doświadczył w tamtym momencie, by może stał nawet na skraju rozpacz. Jezus, który to usłyszał, mówi mu: «Nie bój się, wierz tylko!» (Mk 5,36). I tak jak dawni patriarchowie, którzy wierzyli wbrew

nadziei, Jair zobaczy? jak Jezus przywróci? życie jego ukochanej córce.

S? to dwie wa?ne lekcje dla nas. Z kart Ewangelii, Jair i kobieta cierpi?ca na krwotok, po?ród wielu innych, mówi? nam o tym, ?e nasza wiara musi by? niezachwiana. Mo?emy i my zawo?a? pi?knym wykrzyknieniem z Ewangelii: «Wierz?, Panie, zarad? memu niedowiarstwu» (Mk 9,24).

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

•

«Dzisiejsze czytanie jest doskona?ym podsumowaniem nadziei i odrzucenia wszelkich powodów do desperacji» (?wi?ty Piotr Chryzolog)

•

«Prosimy Boga o uzdrowienia z naszych problemów, o spe?nienie konkretnych potrzeb. I dobrze jest to czyni?, ale najwa?niejsze jest uporczywe b?aganie o coraz wi?ksz? wiar?, i aby Pan odnawia? nasze życie» (Benedykt XVI)

•

«Jezus wys?uchuje modlitwy pe?nej wiary wyra?onej w s?owach (tr?dowaty; Jair; kobieta kananejska; dobry ?otr) lub te? w milczeniu (nios?cy paralytyka; kobieta cierpi?ca na krwotok, która dotkn??a Jego szaty; p?acz i wonne olejki grzesznicy). Usilna pro?ba niewidomych: "Ulityj si? nad nami, Synu Dawida!" (Mt 9, 27) lub "Jezusie, Synu Dawida, ulituj si? nade mn?!" (Mk 10, 48), zosta?a przej?ta w tradycji Modlitwy Jezusowej: "Panie, Jezu Chryste, Synu Boga, zmi?uj si? nade mn?, grzesznikiem!" Jezus zawsze wys?uchuje modlitwy, w której ludzie z wiar? prosz? o uzdrowienie z niemocy lub odpuszczenie grzechów: "Id? w pokoju, twoja wiara ci? uzdrowi?a!"» (Katechizm Ko?cio?a Katolickiego, nr 2616)